

# KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki.

Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

**PRZEDPŁATA.** W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartał • Mk. 3.50, miesięcznie 1.25 z odnośniami do domu oraz w kantorskich księgarniach kwartałnie 4.50, miesięcznie 1.50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartałnie 4.50 miesięcznie 1.50. Poczta w okupacji Austriackiej kwartałnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

**OGŁOSZENIA.** Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Deblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

## W obcej gościnie.

Wiekowe trwanie w trójzaborowym bycie, nie wygładziło z duszy Polaka przyrodzonego odczucia wspólnoty jednej Ojczyzny. Odczucie to uwydatniało się zawsze gdyśmy się znaleźli w innej dzielnicy, chociaż będącej w odmiennych warunkach, ale zawsze etnograficznie i historycznie polskiej. Zgola inne odbierało się wrażenie, gdy losy zapędziły nas z ojczystych pieleszy gdzieś np. nad Nową, Wołgę lub Ural.

Samowiedza odrębności narodowej, górowała zawsze nadsztuczną, przymusowo narzuconą przez polityczną przemoc, jednością państwową. I każdy Polak, czy znalazł się tam jako wygnaniec, czy też jako emigracyjny argonauta, czuł zawsze, a przynajmniej powinien był czuć się tam obcym i marzył o powrocie „na Ojczyznę łoną”.

Zachodziły oczywiście pewne, może nawet dość liczne wyjątki od tej reguły stałego poczucia odrębności narodowej, które wytworzył długotrwały heroizm niewoli: Więc jedność państwowa zacierała niekiedy w tych lub owych jednostkach wrażliwość na niemożliwe przystosowywanie się do warunków obcego środowiska, w którym przemożne okoliczności zniewalały pozostawać.

Wojna obecna podwoiła, a może i potroiła ten zastęp Polaków na obszarach Rosji. Przebywają ich kilka milionów najrozmaitszej kategorii, począwszy od tych, którzy się tam poniewolnie znaleźli, a skończywszy na dobrowolnych wychodźcach mogących przedstawić rozmaite motywy swej obecnej tułaczki.

Nie ulega wątpliwości, że w tej wielkiej gromadzie rodaków naszych wspomniane odczucie odrębności narodowej górowało teraz w większym może jeszcze stopniu nad manifestowaniem jakichkolwiek objawów sztucznego przymusu, zaznaczonej poprzednio jedności państwowej. Jeżeli nawet pewne praktyczne względy uwydoczniały niekiedy te i owe objawy jakiegoś nie szczerego lojalizmu, marcową rewolucja rosyjska położyła im kres stanowczy.

Odkąd bowiem Rosja rewolucyjna obaliwszy carat, uznała niepodległość Polski, jako jeden z zasadniczych postulatów swego

wego programu politycznego, nie ma już dziś z tamtej strony frontu bojowego Polaków, będących poddanyymi rosyjskimi. Być może, że są tacy, którzy dotąd jeszcze uznają niezachwianie a lojalnie swoją przynależność do państwowości rosyjskiej. Ale to jest z pewnością garsteczka, która musi się jawnie opowiedzieć, za kogo ma uchodzić przy dalszym kształtowaniu się nowych stosunków wśród epokowego przełomu dziejowego. O jakichś dwoistych obywatelach polsko-rosyjskich czyli t.zw. *sujet mixte* (mieszanych), nie może być mowy. Jak nieliczni zresztą Rosjanie, którzy się z Polski nie wywakuowali, będą musieli oświadczyć się za tą lub ową przynależnością państwową, podobnie i tamta garść Polaków uczyni to samo.

Te więc milionowe rzesze rodaków naszych, które są obecnie w Rosji, stanowią już faktycznie i prawnie poważny zastęp cudzoziemskich obywateli innego ustroju państwowego, czyli Polski niepodległej. Ogłosił to stanowczo tężniejszy rząd rewolucyjny, a co ważniejsza i sami Polacy obecnie swą podstawę bez względu na różnice polityczno-partyjne, dają dobitny wyraz swej odrębności nie tylko już narodowej ale i państwowej. Pod tym względem mamy zupełną pewność że te milionowe rzesze tułaczy polskich z tamtej strony bojowej skupiają się łącząc z nami w jednej wielkiej Kościuszkowskiej idei: niepodległości państwowej Ojczyzny. Jednym zaś z wymownych dowodów tej pewności, jest, jak już nadmieniliśmy, obecna postawa inteligentnych grup emigracji polskiej w Rosji. Uwydatnia się zaś to przede wszystkim w pełnym taktu zrozumieniu stosunku Polaków do rewolucji rosyjskiej,

Ze wszystkich polskich obozów padło tem jednakie hasło: „nie należy nam się, jako cudzoziemcom mieszać do wewnętrznych spraw narodu rosyjskiego”. Zład wynika zupełna abstynencja Polaków, w ścierających się partjach politycznych chaosu rewolucyjnego. Nie spotykamy nigdzie nazwisk polskich wśród tych lub owych wybitniejszych działaczy rewolucyjnych. Z głosów prasy polskiej, wychodzącej w Rosji, odno-

si się wrażenie wielkiej życzliwości dla wolnościowych aspiracji zrywającego pęta wewnętrznej przemocy narodu. Zarazem jednak tamtejsza publicystyka polska ostrzega rodaków, aby się nie mieszczyli czynnie do tego, co w gruncie rzeczy, stanowi dla nich sprawę obcą.

Szczególniej dwa wybitni publicyści: Władysław Rabski i Stefan Górski dobitnie zalecają braci rodaczey, nie angażowanie się w jakichkolwiek działaniach polityki wewnętrznej, do czego, jako dziś obywatele innego państwa, nie jesteśmy stanowczo uprawnieni. Tembardziej musimy — powiadają oni — zachować w tym względzie ostrożną rezerwę, ponieważ korzystamy z gościnności, która będzie trwała dotąd, dopóki wojna się nie skończy. Nadto, rozbrzmiewa wszędzie stanowcze ostrzeżenie, aby żaden Polak, jako cudzoziemiec, nie brał udziału w przygotowanej konstytuancie, czyli zgromadzeniu narodowym, które będzie rozstrzygało o przyszłym ustroju tyłko Rosji, nie zaś Polski, wstępującej w nowy okres własnej niepodległości państwowej.

Jak więc widzimy rodacy nasi, z tamtej strony frontu bojowego, postępują sobie z wielką rozważą i roztropnością. Jest to zaiste nowe stwierdzenie tego komplementu, czy mądrego spostrzeżenia, jakie przed dwoma laty uczynił zdobywca Warszawy, Książę Leopold Bawarski, gdy powiedział do jednego z dziennikarzy niemieckich: „Polacy są narodem ostrożnym”.

A. Werytus.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 10 sierpnia 1917 roku.

#### Wschodni teren walk

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Dźwińskiem na południe od Smorgoń oraz pod Bredami ożywiła się działalność bojowa. Przedsięwzięcie oddziałów niemieckich i austriacko-węgierskich dało w zysku przeszło 200 jeńców.

Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na południowym wschodzie od Czerniowiec toczyła się zacięta walka. Wojska nasze wtargnęły w wielu punktach do pogranicznych stanowisk rosyjskich.

Również w nizinie Seretu oraz nad Solką, po odparciu nieprzyja-

cielskich kontrataków, osiągnięto sukcesy.

Między dolinami Trotus a Patna wojska sprzymierzone wzięły szturmem kilka stanowisk na wzgórzach pomimo wytrwałego oporu rumunów.

W ostatnich dwóch dniach w odcinku Oitotz wzięto przeszło 1400 jeńców i zdobyto 30 karabinów maszynowych.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka von Mackensena.

Po obu stronach kolei z Focsani do Adjulul Rou dywizje niemieckie wywalczyły na szerokim froncie przejście przez Susitę.

W zaciętych kontrataczach, w których przeciwnik rzucał do boju silne masy, usiłując powstrzymać nasze posuwanie się naprzód, wszystkie natarcia jego, skierowane na front i na skrzydła, rozchwały się wśród najcięższych strat.

#### Zachodni teren walk:

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Przy zmiennych warunkach obserwacyjnych we Flandrii była wczoraj chwieżna, pod względem siły, akcja artylerji. Zwiększywszy się naogół wieczorem, utrzymała się na jednym poziomie w ciągu nocy, a dzisiaj rano, pomiędzy Yzerą a Lys, spotęgowała się do najsilniejszego ognia huraganowego.

W szerokich odcinkach na wschód i południowy wschód od Ypres nastąpiły tedy silne natarcia piechoty nieprzyjacielskiej.

W Artois walka artylerji po obydwóch stronach Lens i na południu od Scarpe była bardzo ożywiona.

Wieczorem anglicy podjęli natarcie gęstymi masami od drogi z Monchy do Pelves aż do szosy z Arras do Cambrai. Nasz ogień niszczący godził w miejsca, gdzie ustawiono pogotowia wojenne, powodując zniszczenie. Nacierające fale szturmujące poniosły w ogniu obronnym i walce na bagnety z naszymi wypróbowanymi w bojach pułkami najcięższe straty i zostały wszędzie odparte.

Na północy od St. Quentin bataljony brandenburskie wydarły francuzom kilka linii okopowych na szerokości 1200 metrów. Kontrataki nieprzyjaciela spelży na niczem. Przeszło 150 jeńców pozostało w rękach naszych.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Między Soissons Reims, w zachodniej Szampanji, oraz na obydwóch brzegach Mozy ogień dochodzi chwilami do znacznego nasilenia.

Francuski oddział wywiadowczy, który przy drodze z Laon do Soissons wtargnął do rowów, odpędzony został za pomocą kontrnatarcia.

Na wschód od Mozy bańskie oddziały szturmujące wdary się do stanowisk francuskich na północ od Vachereauville i uprowadziły pewną ilość jeńców.

Porucznik Gonterman stracił 2 nieprzyjacielskie balony na uwięzi.

Pierwszy generał kwaterymistrz v. LUDENDORFF.

## Pod Kamieńcem.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą, że sytuacja militarna na Podolu uważana jest przez prasę rosyjską za beznadziejną. Na podstawie zarządzenia władz wojskowych kazano z Kamieńca coprzedziej wywieźć wszystkie zbiory. Linje rosyjskie cofnięto na 20 wiorst pod sam Kamieniec.

## Ewakuacja Podola.

BERLIN, (BTW.). Korespondent Vossiche Ztg. donosi ze Sztokholmu: Na rozkaz generała Kornilowa rozpoczęto ewakuację Podola.

## O porządek w wojsku.

HAGA. Z Petersburga donoszą: Kierenski wystosował do szefów okręgów wojskowych cykularz, w którym poleca im nie cofać się przed żadnymi środkami, któreby okazały się koniecznymi do przywrócenia porządku w wojsku.

## Nowy zamach na Kierenskiego.

HAGA, (BTW.) Z Petersburga donoszą: Aresztowano trzech mężczyzn którzy usiłowali zamordować Kierenskiego. Są oni członkami towarzystwa/konspiracyjnego, zamierzającego zamordować obecnie dyktatora.

## Aresztowanie Radki Dmitrjewa.

SZTOKHOLM. Były dowódca jednej z armii na froncie zachodnim, o którego dymisji donoszono przed kilku dniami, gen. Radko Dmitrjew został aresztowany i osadzony w twierdzy Petropawłowskiej. Podobny los spotkał generała Hurkę i b. wiceministra marynarki, admirała Bubnowa.

## Depeza Bilińskiego.

WIEN. 10-go sierpnia. Biuro korespondencyjne donosi: Z powodu ostatnich świetnych wyników działalności wojska sprzymierzonego w Galicji wschodniej, były prezes Koła polskiego, Biliński, wysłał do cesarza Karola depezę, w której wyraża głębokie podziękowanie za pełne chwały uwolnienie jego nieszczęśliwej ojczyzny. W odpowiedzi cesarz Karol podziękował za gorące wyraży i powiedział: „Wszemmocny dopomógł mojej i sprzymierzonej armii do połączenia moich drogich ludów znów pod moim berłem”.

## Nowy gabinet austriacki.

WIEN. (WAT). W kołach parlamentarnych słychać, że nowy gabinet ostatecznie utworzony będzie w przeciągu krótkiego czasu. Ma to być gabinet urzędniczy.

## Na wodach szwedzkich.

SZTOKHOLM, (BTW.) „Svenska Telegramburau” donosi, że parowiec niemiecki „Friedrich Carro” z Rostocka został zatopiony dn. 8 sierpnia, kiedy płynął w kierunku północnym od ujścia rz. Skellefte Elf (wpada do zatoki Botnickiej). Prasa tutejsza uważa fakt ten za bezceremonjalne pogwałcenie neutralności szwedzkiej. Według zeznania pilota okręt był storpedowany na odległości 800 mtr. na wodach terytorjalnych szwedzkich. Obca łódź podwodna, po dokonaniu tego czynu, odplynęła nie zanzurając się, jednak bez znaków rozpoznawczych.

## Atak na flotę niemiecką?

HAGA. Londyńska „Morning Post” twierdzi na podstawie słów rzeczoznawcy w sprawach marynarki Hurda, że Churchill zamierza ściągnąć wszystkie floty koalicji, z wyjątkiem okrętów obronnych, na jeden punkt i z ich pomocą podjąć ogólny atak na flotę niemiecką.

# Z dnia na dzień.

Kursy dla urzędników administracyjnych. Wydział humanistyczny Tow. kursów naukowych w marcu r. b. zorganizował kursa przygotowawcze dla kandydatów na średnich urzędników administracyjnych. Na kursy te uczęszczało 76 osób, wśród których 5 kobiet. Wykłady odbywały się w godzinach popołudniowych i wieczornych do 1 lipca r. b. W lipcu odbyły się egzaminy wobec komisji. Egzamin zdało pomyślnie 59 osób, które niezwłocznie powołane będą na urzędy.

Wykłady dla drugiej grupy kandydatów na urzędników administracyjnych średnich rozpoczęła się 4 września. Szczegółowe programy wydaje i zapisy przyjmuje kancelaria zarządu Tow. kursów nauk. przy ul. Sniadeckich (d. Kaliksta) Nr. 8, przez sierpień we wtorki i piątki od 10 do 1, we wrześniu codziennie od 10 do 2 i od 5 do 7.

Brak lekarzy na prowincji. Towarzystwo lekarskie ogłasza, że na prowincji daje odczuwać się brak lekarzy. 229 lekarzy przeniosło się do większych miast, tak, że obecnie przypada jeden lekarz na 40,000 mieszkańców. Aby brakowi temu zaradzić władze okupacyjne postanowiły wszystkich prowincjonalnych lekarzy zamieszkałych w Warszawie skierować na prowincję.

## Z Sosnowca

Dnia 11/VIII

### Z Rady Powiatowej Opiekuńczej.

Na ostatnim zebraniu Rady Opiekuńczej powiatu będzińskiego, odbytem pod przewodnictwem wice prezesa p. Janusza Borowskiego, zatwierdzono w charakterze nowych członków RMO. w Mrzygłodzie pp.: Antoniego Brylkiego z Mrzygłodu i Wojciecha Borówkę z Mrzygłódki.

Przyjęto do wiadomości list RMO. w Sosnowcu, w którym taż Rada zakomunikowała skład prezydium w osobach pp.: Leona Rudowskiego (prezes), ks. Franciszka Plenkiewicza (wice prezes), J. Jadczyka (sekretarz) i L. Olszowskiego (skarbnik); nadto do prezydium RMO. weszli jeszcze p. Jakób Kucytowski. Jako delegaci na posiedzenia RPO. wybrani zostali: ks. F. Plenkiewicz i p. L. Rudowski.

Przewodniczący Komisji Powiatowej WKOK. pod hasłem „Ratujcie dzieci” inż. Stefan Warchol, złożył szczegółowe sprawozdanie z wyników kwesty, która w powiecie będzińskim przyniosła z górą 100,000 mk. czystego zysku.

Wobec nadzwyczaj gorliwego zajęcia się zbieraniem ofiar na cel: „Ratujcie dzieci” podczas Wielkiej Kwesty Ogólno Krajowej przez p. Marię Cichanowską z Grodzca, zebranie uchwalilo złożyć jej specjalne podziękowanie.

Postanowiono przesać Radzie Głównej Opiekuńczej w Warszawie preliminarz budżetowy RPO. na miesiąc lipiec 1917 r. w ogólnej sumie 51,966 marek 36 fen. po uwzględnieniu już wpływów miesięczowych w sumie 7,582 marek.

Uchwalono wyasygnować 19 Radom Miejscowym Opiekuńczym następujące zapomogi na miesiąc lipiec i sierpień 1917 roku (łącznie na 2 miesiące): RMO. w Będzinie 2330 marek, w Czelandzi 1330 mk., w Grodzcu 1130 mk., w Koziegłowach 430 mk., w Koziegłówkach 265 mk., w Łazach 330 mk., w Miaczowie 400 mk., w Mrzygłodzie 200 mk., w Poraju 130 mk., w Porębie 530 mk., w Rogoźniku 300 mk., w Siewierzu 730 mk., w Strzyżowicach 200 mk., w Sączowie 200 mk., w Sarnowie 1000 mk., w Targoszycach 330 mk., w Wojkowicach Kościelnych 530 mk., w Zawierciu 2130 marek i w Zabkovicach 1330 mk. Razem 13825 marek.

Decyzję w sprawie prośby Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów i uczennic szkół średnich w Sosnowcu o wyasygnowanie 3000 marek na kolonje letnie, uchwalono odłożyć do następnego posiedzenia RPO. z powodu braku kompletu.

Wskutek prośby „Koła opieki nad dziećmi i młodzieżą” przy Radzie Miej-

scowej Opiekuńczej w Zawierciu postanowiono wyasygnować tejże Radzie tytułem zapomogi bezwrotnej z funduszu WKOK. 1916 roku 1000 marek na akcje, związaną z wysłaniem na wieś niezamożnej młodzieży szkół średnich m. Zawiercia.

Projekt jednego z członków RMO. w Siewierzu, dotyczący urządzenia loterii dobroczynnej Rady Powiatowej Opiekuńczej — odrzucono.

Następne posiedzenie Rady Opiekuńczej powiatu będzińskiego odbędzie się dnia 4 września 1917 r. o godzinie 2 i pół po południu w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego Nr. 11 w Sosnowcu.

Pol.

## Nabożeństwa.

Jutro porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafialnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i o 9 rano. Suma o godzinie 11-ej. Nieszpory o 3 i pół po południu

— Odczyt p. Marjana Bawarskiego.

Sekcja Rzemieślnicza przy „T-wie Rolwoju Rzemiosł i Handlu” w Sosnowcu, pragnąc pobudzić sfery rzemieślnicze Zagłębia do pracy twórczej, jako przypadnie w udziale rzemieślnikowi polskiemu przy odbudowie Ojczyzny, do postępu w zawodzie i do uświadomienia swej roli, zadań społecznych i ekonomicznych, wreszcie do stwierdzenia braków i niedomagań rzemiosł w Polsce, oraz pragnąc wskazać sposoby zaradzenia tym brakom — uprosiła przewodniczącego Koła starszych m. Łodzi, p. Marjana Bawarskiego, o wygłoszenie w niedzielę dnia 12 sierpnia odczytu w sali Związku Żelaznego na Pogoni p. t. „Rzemieślnik i jego potrzeby w chwili obecnej”. Temat odczytu, ujmujący całokształt potrzeb rzemieślnika polskiego jest aktualny. Osoba zaś prelegenta, który sam jest kierownikiem kilku instytucji rzemieślniczych, a więc doskonale obeznany jest ze sprawami rzemieślniczymi, daje gwarancję, że p. Bawarski najlepiej potrafi wskazać braki swego zawodu oraz udzieli cennych, bo opartych na doświadczeniu wskazówek, do podniesienia na wyższy stan rzemieślniczy w przyszłym państwie Polskim. Rzemieślnik Zagłębia winien licznym stawieniem się na zapowiadany odczyt stwierdzić, że szczerze interesuje się swymi sprawami. Sądzymy, iż zbyt cennym jest zachęcanie naszej braci rzemieślniczej do poparcia zamierzeń popularnego w Łodzi prelegenta, tembardziej, że odczyt ten będzie jedynym odczytem w Zagłębiu. Pierwszym dowodem zrozumienia tych zamierzeń przez rzemieślnictwo Zagłębia będzie zapelnienie sali Związku Żelaznego na Pogoni jutro w niedzielę o godz. 4 popoł. Pamiętajmy, że

„Gdy hufce zbrojne w wojowniczym szale  
„Ogniem i mieczem” dają świat zubożyć  
„Nam szczytna rola przypada w udziale:  
„Szerzyć dobrobyt, budować i tworzyć”.

Rzemieślnik

— Ostatni kurs rubla. Otrzymujemy następującą informację: Wskutek zarządzenia wyższej komendy armji, na podstawie rozporządzenia c. i k. gen. gubernatora w Lublinie ustanowionym został w c. i k. obszarze okupowanym w Polsce aż do dalszego zarządzenia kurs rubla 100 rb. = 300 kor.

— Komisja rejestracji strat wojennych RGO. w dniu 10 sierpnia r. b. wznowila w Sosnowcu swe czynności na krótki czas, aby dać możność zgłoszenia strat swoich tym wszystkim, którzy do dnia 1 sierpnia r. b. strat nie zameldowali. Biuro czynne będzie we wtorki, czwartki i soboty od 9 do 12 w południu i od 3 do 6 po południu przy ul. 3 Maja (Główna) Nr. 11 dom p. Meyerholda.

— Niehygieniczne kąpiele. Od pewnego czasu dzieci, a nawet i starsi zaczęli używać kąpiele w Czarnej Przemysy. Ponieważ kąpiele w tej rzecce, zamiast oczyścić, tylko brudzą ciało, a często nawet zdarzają się wypadki chorób, przeto kąpanie się w Przemysy surowo zostało przez miejscową policję zabronione.

— Farba i puder do nóg. Pleć żeńska, chodząca w coraz większej liczbie w pantofelkach lecz bez pończoch farbuje i pudruje nogi. Używają zwłaszcza pudru brązowego w celu ustale-

nia barwy nóg z opalenizną szyi i twarzy. Zaznaczyć należy, że noszenie obuwia skózanego na bosą stopę przepala je i szybko niszczy.

— Losy loterii dobroczynnej RGO. są do nabycia u kolektorów. Cena całego losu wynosi 32 marki, ćwiartki 8 marek. Ciągnięcie 1 klasy odbędzie się dnia 16 i 17 sierpnia r. b. Kupujący los w klasie 1 mają prawo do nabycia losów w klasach następnych, a więc i w piątej, gdzie główna wygrana wynosi, jak wiadomo, 350,000 mk.

— Bez prasowania. Z powodu ogromnej drożyzny krochmalu i prasowania bielizny, coraz częściej spotyka się t. zw. „elegantów”, którzy jednak noszą nieprasowane kołnierzyki. Rozpoczęła się nawet agitacja w celu rozpowszechnienia tego zwyczaju.

— Z Zacisza. Jutro odbędzie się w „Zaciszu” zabawa „Sierpniówka”, połączona z koncertem orkiestry i przedstawieniem scenicznym. Szczegóły w programach.

## Ułan pod gruszą.

Piękny obraz, pędzla pana St. Andersa, przedstawiający ulana, odpoczywającego w polu pod gruszą, opartego na rękojeści szabli, ze wzrokiem utkwionym gdzieś w dal... gdzieś... w krainie Wolności, był mi pobudką do skreślenia tego wierszyka.

Zjechał ulan na swe pola,  
Pod ojczystą gruszę,  
„Niech się dzieje Twoja wola...  
„Odpoczęć se muszę!...  
„Toć ta grusza, ta kochana,  
„Z Fanienką Najświętszą,  
„Co na rękę trzyma Fana,  
„Deiś, jakby piękniejszą...  
„Deiś mi ona śpiewa pięknie  
„Nielađa piosenkę:  
„To wesole, to zaś smętne, —  
„By iść na wojenkę...  
„Toć-em gotów gruszo miła,  
„Jeno chwilę spocznę!...  
„Toć już we mnie krew odczyła,  
„Ranąc „go” wnet zaś pocznę!!

Gdy znów witał się z swym polem  
I swą starą gruszę,  
To rzekł, z wielkim serca bólem:  
„Odpoczęć se muszę”!...  
Konrad.

## Z Będzina.

### Z Rady miejskiej.

W czwartek odbyło się posiedzenie będzińskiej Rady miejskiej pod przewodnictwem p. Weinziehera. Przed rozpoczęciem obrad wpłynęła interpelacja, w sprawie nadużyć popełnionych w wydziale mącznym magistratu tutejszego; interpelację tę odesłano do zarządu miasta. Następnie jeden z radnych przypomniał przewodniczącemu o niezalatwionej sprawie umiastowienia szkoły p. Szeligowskiej, w odpowiedzi drugiego burmistrz p. Rypp zaznaczył, iż urządzenie szkoły p. Szeligowskiej; nie odpowiadają nowoczesnym wymaganiom higieny szkolnej, wobec czego magistrat podanie pozostawił bez skutku. Na porządek dzienny weszła sprawa memorjału mieszkaniowego, tak krzykliwie rozpoznawana na ostatnim posiedzeniu, a nie ukończona; memorjał przyjęto większością głosów.

Rozpatrzono z kolei projekt umiastowienia handlu nabiałem, obuwiami, opalem itp. Odpowiednia petycja została złożona w języku polskim i... w żargonie. W sprawie umiastowienia handlu wylonily się trzy wnioski; większością głosów przeszedł wniosek przewodniczącego, aby zwrócić się do władz okupacyjnych z propozycją zmonopolizowania nabiału, opału, obuwia i oddać sprzedaż ich, władzom municypalnym, możliwie w całym kraju ewentualnie w powiecie będzińskim. Co do kopji żargonowej drugi burmistrz pan Rypp, jako obrońca prawa władz okupacyjnych, stanowczo zaprotestował, ze względu nawet na rozporządzenie General-Gubernatora, według którego języ-

kiem urzędowym w Radzie miejskiej jest język polski i wszelkie dokumenty, ogłoszenia, odezwy mają być drukowane tylko w języku polskim. Radny p. Pejsachson pojęcia był odrębnego, zaznaczył, że sama... „etyka polityczna” wymaga uznać prawo językowe ludności żydowskiej. W sprawie tej zabrał również głos p. Weinzieher, wyjaśniając, iż my... polacy (znamienni) najlepiej wiemy, że nie powinniśmy zwalczać innego języka, bo sami przechodziliśmy tę chłostę, tembardziej że nikt nie chce dziś występować przeciwko językowi polskiemu „jako urzędowemu”; proponuje zostawić dołączony tekst żargonowy jako aneks, co rozumie się uchwalono.

W sprawie przeniesienia sądu okręgowego do Sosnowca, wyjaśniono zapartywanie Rady Stanu, iż o ile miasto ma odpowiedni lokal, to sąd pozostanie; zgodzono się na oddanie lokalu bezpłatnie na lat trzy. Wniosek komisji dla podziału zapomóg na rzecz instytucji kulturalno-oświatowych proponował udzielenie Towarzystwu Pomocy Edukacyjnej 700 marek, Polskiej Macierzy Szkolnej 1500 mk. i kursom dla dorosłych 1500 mk., ponieważ w budżecie przewidziana jest suma na cele oświatowo kulturalne 4800 mk, pozostało 1100 mk. do podziału między inne instytucje, potrzebujące subwencji. Przeciw udzieleniu zapomóg Towarzystwu Pomocy Edukacyjnej i Polskiej Macierzy Szkolnej wystąpił pan Pejsachson, twierdząc, iż szkoła rzemiosł, prowadzona przez Towarzystwo Pomocy Edukacyjnej nie spełnia swego zadania, a Polska Macierzy Szkolna nie szerzy prawdziwej oświaty i kultury, gdyż jest instytucją klerykalno-antysemicką. W odpowiedzi p. Weinzieher zgodził się z zasadami... Towarzysza, co do Polskiej Macierzy Szkolnej, jednak uważa, aby zapomóg tej instytucji przysłać ze względów... tolerancyjnych! Projekt podziału większości głosów... został przyjęty.

Przed zamknięciem obrad wpłynęła interpelacja kilku radnych w sprawie nowej ulicy od Fabrycznej przez łąki do Malobądza. Wobec ukończenia budowy szosy z Malobądza do Grzechowa, połączenie miasta z Malobądzem jest nieodzowne. Należałoby też skorzystać z subwencji władz powiatowych na ten cel w kwocie 40,000 mk., do której to sumy miasto ma dodać 20,000; ponieważ Będzin funduszy nie posiada, zaproponowano zwrócenie się do władz powiatowych o pożyczkę tej sumy na lat trzy. Przed rozejściem się radnych, p. Weinzieher zaproponował omówienie projektu obchodu Kościuszkowskiego w dn. 15 października; ma to być rozpatrzone na następnym zebraniu. *Tensam.*

+ **Nabożeństwa.** W niedzielę w tutejszym kościele parafjalnym porządek nabożeństw następujący: Misa św. o godz. 7 i 9 m. 15, suma o godz. 11 i nieszpory o 3 i pół.

+ **Rejestracja strat wojennych.** Komisja rejestracji strat wojennych przy RGO. wznowiła jeszcze na krótki czas w Będzinie swą działalność.

### Więści ze stolicy.

□ **Powrót księdza Gralewskiego.** Wczoraj przybył do Warszawy, po dłuższym pobycie w Szwajcarii, ks. Jan Gralewski. Ostatnio ks. G. przebywał w Lublinie.

□ **Sprzedaż węgla.** Jak wiadomo z rozporządzenia Prezydium Policji w Warszawie zorganizowana została dla uboższej ludności sprzedaż węgla brunatnego z kop. „Poręba”. Prawo sprzedaży tego węgla otrzymali czterej sklądacy: Kleinnadel, Spiro, Silber i Hołenderski.

### Ogród Saski w Warszawie.

Wpuszczanie chałaciarzy do ogrodu Saskiego zamieniło ten „letni salon Warszawy” w istne targowisko i śmietnik. Oto, co czytamy w pismach warszawskich:

Obecnie, gdy wejście do ogrodu Saskiego nie jest nikomu wzbroniane, niepodobna przejść swobodnie w poprzek ogrodu chodnikiem od ul. Niecałej do Marszałkowskiej i odwrotnie. Nie dość, iż co kroku przechodnie są nagabywa-

ni natrętnie przez licznych żebraków i żebraczki z dziećmi, lecz trzeba się również strzedz, aby nie być uderzonym jakimś sprzętem, niesionym przez tragarza.

Dawniej nie było wolno przejść przez ogród z koszykiem lub większym pakunkiem, obecnie zaś wolność pod tym względem jest już bez granic, gdyż przez ogród przenoszą tragarze na plecach różne sprzęty, worki z mąką, kartoflami i t. p., snopy słomy do sienniaków, wiązki drzewa opałowego, kosze z jarzynami i owocami.

Handel wędrowny jest uprawiany w całym ogrodzie, bez przeszkód. Stróżem ogrodowi, których jest 12; są bezsilni.

W pobliżu teatru Letniego, ulokował się na stałe przy alei jakiś żebrak bez nóg.

Pomimo ciągłego zamiatania i zbierania papierów, oraz innych odpadków przez stróżów, aleje i trawniki są zaśmiecone, pomimo ustawienia w wielu miejscach koszyków do wrzucania odpadków.

Emeryci i starsi obywatele warszawscy, którzy dawniej w godzinach rannych zbierali się na „siestę” w ogrodzie Saskim, przechodzą się do parku Ujazdowskiego, który jeszcze nie ma tej specyficznej cechy, jaką się wyróżnia ogród Saski.

### Z kraju.

□ **Cywilnego namiestnika Galicji nie będzie.** Pester Lloyd donosi z Wiednia, że obecnie niemożliwe jest zamianowanie namiestnika cywilnego dla Galicji. Przeszkodę stanowią względy wojskowe, o których rząd poinformuje Polaków i Rusinów.

□ **Śmierć od ukłucia muchy.** W Ciecchocinku wywołał wielkie a smutne wrażenie tragiczny zgon 6. p. doktorowej Kossakowej z Koła. Ukłula ją w twarz podczas przechadzki jadowna mucha. Małeńki punkcik powstały po ukłuciu, zajadynowano tylko, gdy zaś zaczęła puchnąć twarz i szyja, ratunek był spóźniony. Nieszczęśliwa młoda kobieta zmarła po trzech dniach strasznych cierpień.

□ **Walka psów z wilkami.** Z grodzieńskiego donoszą, że w pow. Planty obfitującym w lasy, wilki tak się rozmnożyły, że napadają gromadami na wieś. Niedawno napadły na wieś Olgowce. Na napastników wypuszczono wszystkie psy, które odważnie rzuciły się na drapieżników i po zażartej walce odparły ich do lasy. Jeden z wilków, osaczony przez psy, rozszarpany został w kawały.

### Z różnych stron.

□ **Ofiary piorunów.** O ilości osób zabijanych rok rocznie przez pioruny poucza nas statystyka. W królestwie pruskim od roku 1871 do 1914 zginęło od piorunów ogółem 6,521 osób, to znaczy przeciętnie rocznie 148 ludzi. We Francji zaś przez 3 dziesiątki lat od 1871 r. zginęło 3,782 osoby, to znaczy przeciętnie 124 rocznie.

□ **Dyplomatyczna żona.** Talenty dyplomatyczne są nie tylko przywilejem mężów stanu, ale poszczycić niemi mogą się i ich małżonki. „L'Oeuvre” opowiada, że żona jednego z deputowanych przedkłada mężowi rachunki od krawcowej i modystki tylko w te dni, w których w Izbie omawiane są kredyty wojenne. Mąż w dniach tych słyszy o takich sumach, że skromny rachunek krawcowej wydaje mu się niczem. Okazuje się że kobietkom nie brak sprytu nawet w czasie wojny.

### Dokoła wojny.

× **Ceny żywności w Anglii.** Na zasadzie statystyki w „Gazette du Travail”, ceny środków żywności w Anglii wzrosły przeciętnie o 104 proc. od lipca 1914 roku. Cena chleba wzrosła w dwójnasób; mąka zdrożała o 109 proc.; cena cukru podskoczyła trzykrotnie; ser zdrożał przeszło dwakroć, jaja niemal dwakroć, herbata o 70 proc. (połowa tego zdrożenia jest skutkiem nowych podatków); masło zdrożało o 65 proc. margaryna o 74 proc. w porównaniu z cenami przedwojennymi; cena mleka wreszcie podniosła się o 60 proc.

s.† p.

## Magdalena z Krzemińskich STODOLKIEWICZ

Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach  
zmarła dnia 10 sierpnia 1917 r., przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ul. Szewskiej Nr 16 (dawniej Piekarska) na ementars miejscowy nastąpi d. 12 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 5-ej po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym w poniedziałek o godz. 8 i pół rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaćli i znajomych stroskani

1590 **Mąż, córki, synowie, synowie, zięć, wnuki i prawnuczki.**

× **Pożyczka przymusowa Rumunji.** Rumunja na rzecz zajętych części przez państwa centralne, na pokrycie swych państwowych zobowiązań (m. in. pensje urzędników, którzy pozostali) zostaje zmuszona do zaciągania pożyczki komunalnej w sumie 250 milionów franków. Gmina, która udział swego nie złoży, zapłaci karę w 10-krotnej wysokości. Pożyczka pomieniona pokryje zaliczenia na wspomniane wyżej wydatki, uczynione przez okupantów.

× **Powieszenie agitatora pokojowego w Ameryce.** Dzienniki donoszą z Nowego Jorku: „Znany przywódca robotniczy, Frank Little, został uprowadzony przez zamaskowanych ludzi. Znalaziono go potem powieszonym na żelaznym moście. Little agitował przeciw wojnie; nazywał amerykańskich żołnierzy „smistrajkami w mundurze”.

### Od Redakcji.

*Sz. p. A. G. w Sosnowcu.* Pseudonim, użyty przez nas przy sprawozdaniu z zebrania robotników na Pogoni, niema nic wspólnego z nazwiskiem p. Kika.

KANCELARJA

### Gimnazjum żeńskiego

**J. KRZYMOWSKIEJ w Będzinie**

przyjmuje zapisy nowostępujących uczennic codziennie od 5-7 do klas — od

podwstępnej do 6-jej włącznie.

Do 3-jej klasy podwstępnej przyjmuje się

nie umiejące czytać. 1568

## LOSY

II-iej Dobroc. Loterii Klasycznej  
**R. G. O.**

do I-iej klasy są do nabycia u głównej kolektorki

**H. KOSZADE**  
SOSNOWIEC, Dębowa Góra  
przy fabryce W-ego DEICHSLA

Ogólnie polecany przez pp. lekarzy

**SAPINOL** J. BOBAKOWSKIEGO

Apt. w Warszawie

z marką ochronną „SOSNA”

daje prawdziwie sosnowo-balsamiczne kąpiele.

ŻAĆ W SZĘDZIE. 1355

TOWARZYSTWO ROZWOJU RZEMIOŁ I HANDLU W SOSNOWCU.

**W SALI ZWIĄZKU ŻELAZNEGO** przy ulicy Marjańskiej w Pogoni.

W niedzielę dnia 12 sierpnia 1917 r., o godz. 4-ej po południu

**p. Marjan Bawarski**

wyglasi **ODCZYT** pod tytułem:

„Rzemieślnik i jego potrzeby w chwili obecnej”

TREŚĆ:

1. Zgromadzenia Rzemieślnicze
2. Zrzeszenia Zgromadzeń,
3. Oświata dla rzemieślników.
4. Kooperatywy i składy towarów.
5. Biura pośrednictwa pracy,
6. Potrzeby ogólne rzemieślnicze.
7. Uspołecznienie rzemieślnika.

Bilety są do nabycia: W. Ozechowski skład materiałów piśmiennych ul. Modrzewska, L. Krynski sklep kolonialny Staro-Sosnowiecka, K. Dippel księgarnia ulica Orla 18, Pogoń, J. Wojtaniec skład mat. aptecznych Reńardowska—Sielce, w lokalu T-wa Rozwoju Rzemiosł i Handlu ul. Wawel Nr. 3, a w dzień odczytu w lokalu Związku Żelaznego na Pogoni od g. 2 po poł

VIII-mio klasowa Szkoła Realna

**ARASZKIEWICZA**

(ulica Targowa № 12),

rozpoczyna egzaminy 23 sierpnia, lekcje 3 września.

1581

JEDYNE w ZAGŁĘBIU

z gruntowną i praktyczną nauką, półroczne kursy

**HANDLOWO-BUCHALTERYJNE**

Fr. Sikorskiego w Sosnowcu i Dąbrowie.

Przyjmują zapisy kandydatów (z gruntowną znajomością języka polskiego i ułamków) do 1-go września r. b. w Sosnowcu (ul. Warszawska 10) od 6 do 9 godz. wieczorem w poniedziałki, środy i piątki i w Dąbrowie codziennie w kiosku z gazetami W-go Sowy ul. kr. Sobieskiego ob. apteki.

**BUCHALTERJA** (handlowa, Przemysłowa, rolnicza) p.g. syst. Figiera i Chankowskiego.

**ARYTMETYKA HANDLOWA I FINANSOWA**

**STENOGRAFJA** systemem Gabelsbergera, Gumińskiego lub Stolce-Schrey'a.

Buchalterji, stenografji, kaligrafji, pisma rondem i pisania na maszynach, tudzież arytmetyki, korespondencji, niemieckiego, francuskiego, geografji, nauki o handlu, towaroznawstwa, prawa handl., i ekonomji polityczno-handlowej ucząca gruntownie systemem praktycznym i teoretycznym

**Wyższe Kursy Handlowe** pod kier. **OTYLI WOLSKIEJ**

w godz. rannych, po połud. i wieczorowych dla osób płci obojga. (Czynne bez przerwy przez całe lato). Naukę można rozpocząć w każdym czasie. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadectwa. Informacje, zapisy, nauka codziennie na Konstantynowie, ulica Kamienna Nr. 5, od godz. 8-ej do 2-ej po południu. W Sosnowcu, ul. Targowa Nr. 12 od godz. 3 do 6 pp. i od 6 i pół do 9 wiecz. Program gratis. UWAGI: 1) Można uczęszczać na oddzielne przedmioty. 2) Szkoła poleca na posady wychowawców swoich. 3) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji może być przyjęty na Kursy przygotowawcze. 4) Mniej zdolni mogą powtórzyć kurs nauki bezpłatnie. 1181

**KALIGRAFJA** i pismo piękne, ozdobne, (metoda własna)

Dla zamiejscowych nauka buchalterji, stenografji i kaligrafji przez korespondencję.

**PISANIE** na maszynach (nową metodą ślepa).

**8-KL. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**

Polskiej Macierzy Szkolnej

w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 7.

(dawniej J. Siwikowej).

Z prawami filologicznych szkół męskich przyjmuje zapisy nowych kandydatek codziennie od godz. 10 do 1-ej po poł. od dn. 25 sierpnia do 4 września włącznie.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 5 września.

Początek lekcji dn. 10 września

W czasie wakacji Kancelarja Szkoły jest otwarta we wtorki rano od godziny 10-ej do 12-ej. 1418

Akcyjne Towarzystwo „PRAGA“ w Warszawie wyrabia na zasadzie pozwolenia Zarządu Cywilnego przy General-Gubernatorstwie Warszawskim

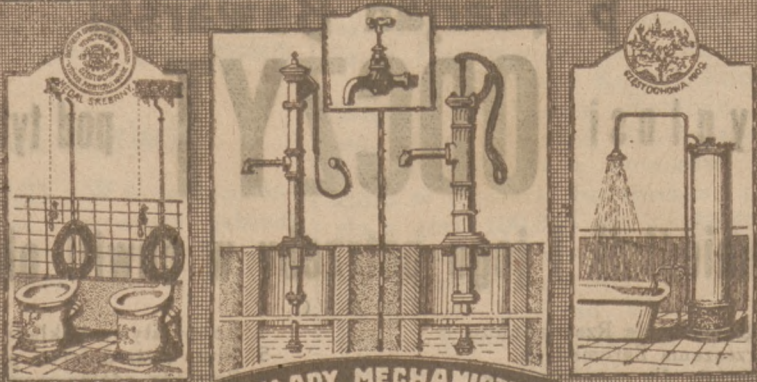
**„MYDŁO RENOMA“**

Cena jednego kawałka o 100 gramów (1/4 f.) w handlu detalicznym 1 mrk., 200 gramów (1/2 f.) w handlu detalicznym 2 mrk.

Zamówienia hurtowe przyjmuje na powiaty: Częstochowski, Będziński i Wieluński **MAURZY NEUFELD, Częstochowa**

Żądać we wszystkich składach aptecznych, sklepach mydlarskich i kolonialnych. 1427

**SPECJALNOŚĆ: Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe, Wodociągi, kanalizacje, Ogrzewania centralne, Pompy podwórzowe i wodociągowe.**



**ZAKŁADY MECHANICZNE**

**M. KRUSZYŃSKI**  
w SOSNOWCU, ul. PRZEJAZD nr 1 i WIEJSKA nr 5.



**Jeśli binokle pośluczone to zmartwienie zbyteczne**

gdyż szybko i tanio naprawia wszelkie uszkodzenia binokli i okularów

**SPECJALISTA  
OPTYK-MECHANIK**

**J. Manela w Sosnowcu**

ul. MODRZEJOWSKA Nr. 1.

Bogaty wybór oprawek znanej marki **„KOSMA“**.

Dobieranie szkieł ściśle p.g. recept lekarskich **REPARACJE - NA POCZEKANIU.**

Własnym wynalazkiem sklejam oprawki i klamry celuloidowe.

Zamówienia na dostawę

**WĘGLA**

przyjmuje kantor wymiany pieniędzy

**J. Ruciński**

przy ul. 3-go Maja 10, 1572  
vis-à-vis dworca D. Z. W.-W.

**FABRYKA ROWERÓW**

**Stanisława Krzywańskiego,**

BĘDZIN, Słowiańska 8,

Oddział w Dąbrowie, ul. 3-go Maja 9.

Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperacje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich. Reperacja maszyn do szycia i gramofonów.

**Wyprzedaż**

porcelany, fajansu, szkła, majoliki, lamp i t. p.

po cenach niskich

**K. KOZŁOWSKI**

BĘDZIN, Sławkowska 25

**Urząd pośrednictwa pracy**

w Sosnowcu 791

ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka) **ma zajęcia**

dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicą.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego Litwy i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem. Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

**Tamże poszukują pracy, w kraju.**

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

**LOS**

Loterji Rady Głównej Opiekuńczej do nabycia Wiadomość: Administracja Kurjera 1419-2-1

**Nauczycielka**

potrzebna na wieś do czwórki dzieci z muzyką i językami. Księgarnia 3-go Maja 22.

**Kupię psa**

podwórzowego, dobrego do nocy. Wieska 4 m. 2. 1587-1-2

**Majster mularski**

poszukuje zajęcia w Królestwie. Specjalność: piec martynowski i roboty ogólnie. Wiadomość Mechanik Małachowskiego 14. 1583

**Fischharmonje**

tremo, kanapę, bieliźniarkę, zegar wiele różnych rzeczy wysprzedaje Czysza 5. 1585-1-1

**Do sprzedania fortepian**

koncertowy firmy Bettingo systemu nowego mało używany. Wiadomość w księgarni Hubickiej w Zawierciu 1448 3-1

**Okazja.**

Po zwiniętym handlu wysprzedaje się, stare wina węgierskie, tokayskie i inne, Frydrych, ul. Wiejska 10, także kompletne urządzenie sklepowe, 2 duże wozy i bryczka. 1458

**Poszukuję gospodarstwa**

wiejskiego około 10-12 morg, ogród owocowy, dobra gleba i dobre zabudowania. Oferty przyjmuje pod Nr. 1565. „Kurjer”. 1570-3-1

**Kupię**

portjery i garnitur mebli: Wiadomość w Redakcji. 1576 2-1

Sprzedzono książeczkę wkładową Będzińskiej Kasy powiatowej na imię Franciszki Krzempek z Psar. Ostrzeżenie się przed wypłatą i nieprawym nabyciem. 1584-1-1

**Potrzebny**

do konia chłopak, znający się na robotach rolnych. Warunki: całodzienne utrzymanie i pensja. Wiadomość Mechanik Małachowskiego 14. 1582-1-1

Egz. od 1897 roku  
**Zakład Rowerów**  
**E. Pladek**  
SOSNOWIEC  
ul. Warszawska 10  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie branży wchodzącej.  
Przybory rowerowe na składzie.

KINO-TEATR  
**„Zacisze“**  
Wejście od ul. Dęblińskiej.

Dziś 12 sierpnia  
**WIELKA ZABAWA**  
**Sierpniówka**  
Dużo niespodzianek.  
Od godziny 3-ej **KONCERT ORKIESTRY** walcowni wilewicz pod dyrekcją p. Bronens, zupełnie nowy program.

Na scenie w sali letniej pod kier. Wł. Bernatowicza  
Pierwszy raz w Sosnowcu  
**Wesele na Pradniku**  
szt. w 2 akt. ze śpiewami i tańcami, na zakończenie koncertowy i monolog. Uwaga: W razie niepogody przedst. odbędą się nieodwołalnie po cen. zwykłych.

Od soboty 11 do poniedziałku 13 sierpnia 1917  
Nowość! Tylko trzy dni! Nowość!  
**Kino-Daza**  
w SOSNOWCU.  
— vis-à-vis dworca kolejowego. —  
**Dziewczę z fabryki**  
dramat życiowy w 4 cz. w roli gł. premjowana piękność Olga Desmod.  
1. Oświadczyły. 2. W trzy miesiące później. 3. Natrętny człowiek. 4. Spokój jest najlepszym lekarstwem.

NAD PROGRAM.  
Zębata kolejka od Bachbergu do Schnebergu zdj. z natury.  
Alwin w poślubnej podróży arcyzabawna komedia.  
Muzyka zastosowana ściśle do obrazów. Ceny miejsc zwyczajne.  
Początek o godzinie 5-ej po południu. Sala dobrze wentylowana.